

Boży dar Ewangelii

Widać, już w czasach św. Pawła a więc krótko po zmartwychwstaniu Pana Jezusa, były problemy z uznaniem Ewangelii jako nauki pochodzącej od samego Boga, nie od człowieka. Daje temu wyraz św. Paweł, gdy pisze, że Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim, że została mu objawiona przez samego Pana Jezusa. Aż trudno sobie wyobrazić sytuację, że to jest prawda, tzn. że Ewangelia rzeczywiście jest zwykłym ludzkim wymysłem i niczym więcej. Trzeba by wtedy pozamykać kościoły i przekształcić je w jakieś sale obrad. Zresztą nie musimy sobie wcale takiej sytuacji wyobrażać. Wystarczy pomyśleć o tych środowiskach, które dzisiaj usiłują ?naginać? Ewangelię do ludzkich doraźnych zapotrzebowań i słabości. Pod pretekstem, że nauka Boża zawarta w Ewangelii jest przestarzała i nie pasuje już do współczesnej sytuacji człowieka. I rzeczywiście, kiedy w taki sposób ?nagina? się Ewangelię, kościoły najpierw pustoszeją, a potem się je zamyka i zamienia na dowolny obiekt pożytku publicznego, nie wyłączając funkcji ?domów publicznych”. Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. Bóg nie jest wymysłem człowieka. Pan Jezus nie jest urojeniem kilkunastu psycholi. Kościół święty nie jest jedną z wielu ludzkich instytucji. Kościół jest pełen Bożej chwały, Ewangelia jest Dobrą Nowiną Boga skierowaną do człowieka.